

**Sygn. akt I ACa 311/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Lauber-Drzazga
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. U.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt I C 892/12

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powoda M. U. kosztami procesu za II instancję.

Sygn. akt I ACa 311/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach oddalił powództwo małoletniego M. U. skierowane przeciwko pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W. o zasądzenie kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc – za naruszenie dóbr osobistych powoda tj. zerwanie więzi rodzinnej, uczuciowej i emocjonalnej pomiędzy synem i matką.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia:

W dniu 15 września 2007 r. na trasie G. – B. kierująca samochodem osobowym marki F. (...) I. L. zjechała nagle na sąsiedni pas ruchu i doprowadziła do czołowego zderzenia z jadącym z przeciwko samochodem osobowym marki C. kierowanym przez D. Z.. W wyniku tego zderzenia śmierć ponieśli kierujący oboma samochodami oraz pasażerki samochodu F. A. B. i E. G.. W trakcie prowadzonego śledztwa w sprawie

spowodowania wypadku drogowego wywołany został dowód z opinii Instytutu (...) i (...) w W.. W opinii stwierdzono, że przedmiotowy wypadek miał miejsce na pasie ruchu samochodu marki C., na skutek zjechania na ten pas ruchu samochodu marki F.. Kierująca samochodem marki F. najprawdopodobniej utraciła możliwość obserwowania drogi na skutek wpadnięcia sowy na szybę przednią jej samochodu oraz na skutek szoku wywołanego faktem uderzenia ptaka w szybę. Mimo, iż oba samochody poruszały się z prędkościami przekraczającymi dopuszczalne w miejscu wypadku, to jednak prędkości te nie stanowiły bezpośredniego zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu i nie były przyczyną wypadku. Na skutek uderzenia sowy w przednią szybę kierująca samochodem F. najprawdopodobniej utraciła możliwość obserwacji drogi i poruszając się łukiem w lewo zjechała na lewy pas ruchu, po którym w przeciwnym kierunku poruszał się samochód marki C..

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2008 r. Policja umorzyła śledztwo w sprawie spowodowania wypadku drogowego wobec niepełnienia czynu na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 kpk. Postanowienie to zostało zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w S.

W dacie wypadku kierująca samochodem I. L. posiadała zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów w pozwanym Towarzystwie. Jedną z ofiar wypadku była matka małoletniego powoda – E. G.. W dniu 17 października 2007 r. małoletni powód reprezentowany przez swego ojca dokonał w pozwanym Towarzystwie zgłoszenia szkody wyrządzonej w skutek śmierci matki E. G.. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwane Towarzystwo dokonało wypłaty na rzecz małoletniego M. U. odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej oraz renty. Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. wydanym w dniu 4 lutego 2009 r. zasądzona została na rzecz małoletniego dodatkowa kwota 30.000 zł tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 kc.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy oddalił powództwo, uznając, iż brak jest podstaw do jego uwzględnienia.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy uznał za uzasadniony podniesiony przez pozwane Towarzystwo zarzut 3-letniego przedawnienia roszczenia. Analizując treść art. 442<sup>1</sup> § 4 kc oraz pojęcie „szkody na osobie” Sąd Okręgowy przyjął, iż przepis ten nie ma w sprawie zastosowania. Małoletni powód należy do osób pośrednio poszkodowanych, czyli takich, przeciwko którym nie było wymierzone działanie sprawcy i których uszczerbek nie mieści się w sferze normalnych następstw zdarzenia, z którym związana jest odpowiedzialność. Powód swoje roszczenie wywodzi z faktu śmierci swojej matki. Zdaniem Sądu Okręgowego, do kategorii roszczeń o naprawienie szkody na osobie, o których mowa w art. 442<sup>1</sup> § 3 i § 4 kc nie należą roszczenia osób bliskich poszkodowanego, który zmarł w wyniku rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała, spowodowanych czynem niedozwolonym – art. 446 kc. Są to co prawda roszczenia z tytułu następstw szkody na osobie doznanej przez bezpośrednio poszkodowanego, ale ich celem jest ochrona własnych interesów majątkowych osób pośrednio poszkodowanych. Dlatego do roszczeń małoletniego należy, zgodnie z zarzutem pozwanego Towarzystwa, zastosować normę art. 442<sup>1</sup> § 1 kc. Skoro już w październiku 2007 r. małoletni powód dokonał w pozwanym Towarzystwie zgłoszenia szkody i wniósł o przyznanie renty oraz stosownego odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej, to takie okoliczności jak: szkoda, jej rozmiar oraz podmiot zobowiązany do jej naprawienia, były mu już wówczas znane. Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za bezprawne naruszenie dóbr osobistych po raz pierwszy zgłoszone zostało pozwanemu w niniejszym pozwie 16 sierpnia 2012 r., co nastąpiło zatem po upływie trzech lat od jego wymagalności. Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie o zapłatę tego świadczenia uległo przedawnieniu.

Sąd Okręgowy wskazał także, iż roszczenie powoda oparte na przepisie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc podlega oddaleniu jako bezzasadne. Koniecznymi przesłankami udzielenia powodowi ochrony w oparciu o treść art. 448 kc są: bezprawne naruszenie dobra osobistego; naruszenie, które mogłoby być kwalifikowane jako czyn niedozwolony i zawinione naruszenie dobra osobistego bez względu na stopień winy. Przywołując orzeczenia Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy przedstawił dominujący pogląd orzecznictwa, iż do przesłanek odpowiedzialności na podstawie art. 448 kc zalicza się winę sprawcy. Wina ta jest wyłączona jedynie przy odpowiedzialności Skarbu

Państwa. W okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy uznał, iż powód nie wykazał, że działanie sprawcy zdarzenia było zawinione. Śledztwo w sprawie spowodowania wypadku zostało umorzone wobec niepopelnienia czynu. Postępowanie o umorzeniu postępowania karnego nie jest wiążące dla sądu cywilnego, jednakże w ocenie Sądu Okręgowego nie było w niniejszej sprawie podstaw do odmiennej oceny wydarzeń z dnia 15 września 2007 r. Ustalenia jakie legły u podstaw umorzenia śledztwa zostały przez sąd orzekający podzielone, Sąd ten wskazał też, iż powód nie zakwestionował w procesie ustaleń poczynionych w toku prowadzonego postępowania karnego, co do okoliczności zdarzenia. Ustalono w nich, że kierująca pojazdem prawdopodobnie utraciła możliwość obserwowania drogi na skutek wpadnięcia sowy na przednią szybę jej samochodu oraz na skutek szoku wywołanego uderzeniem ptaka w szybę i w konsekwencji stwierdzono, że kierująca pojazdem nie popełniła przestępstwa przewidzianego w art. 177 § 2 kk. Natomiast by zaistniało przestępstwo musi mieć miejsce czyn czyli zewnętrzne zachowanie człowieka zależne od jego woli. Nie jest czynem zachowanie się człowieka podjęte bez udziału woli w wyniku odruchu bezwarunkowego.

W sprawie nie został przedstawiony żaden dowód, który mógłby podważyć ustalenia i wnioski poczynione w śledztwie. Nie ma również dowodu na to, że kierująca pojazdem w sposób zawiniony naruszyła jakiegokolwiek normy prawne, które stanowiłyby bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa i byłyby bezpośrednią przyczyną wypadku. Opinia Instytutu wykluczyła, aby przyczyną wypadku było poruszanie pojazdu z prędkością przekraczającą prędkość dopuszczalną w obszarze niezabudowanym. W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do postawienia nieżyjącej I. L. zarzutu dopuszczenia się zawinonego czynu niedozwolonego, a tym samym zawinonego naruszenia dóbr osobistych małoletniego powoda.

Z przedstawionych względów i na mocy art. 442<sup>1</sup> § 1 kc oraz art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako niezasadne.

Biorąc pod uwagę, że powód jest małoletni Sąd Okręgowy na mocy art. 102 kpc nie obciążył go kosztami procesu na rzecz strony pozwanej.

**Apelację** od powyższego wyroku złożył powód M. U. zarzucając wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego:

a) art. 442<sup>1</sup> § 4 kc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że dyspozycja tego przepisu nie obejmuje roszczeń osoby małoletniej, dochodzącej zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 kc;

b) art. 448 w zw. z art. 24 i art. 436 § 1 kc poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że przesłanką roszczenia o zadośćuczynienie dochodzonego na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 kc jest wyłącznie zawinione naruszenie dobra osobistego, w tym również w sytuacji, gdy do naruszenia dóbr osobistych doszło w związku z ruchem pojazdu mechanicznego;

2. naruszenie przepisów postępowania poprzez oddalenie wniosków dowodowych zmierzających do wykazania rozmiaru krzywdy powoda postanowieniem z dnia 22 stycznia 2013 r.

Wskazując na przedstawione zarzuty skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie wyroku ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania jak również

o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem Okręgowym jak też postępowania odwoławczego, w tym kosztów postępowania adwokackiego za obydwie instancje według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja powoda** nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzutu naruszenia przepisów postępowania poprzez oddalenie wniosków dowodowych zmierzających do wykazania rozmiaru krzywdy powoda. Przy czym w apelacji skarżący nie wskazał konkretnych przepisów, które jego zdaniem zostały przez sąd naruszone. Jednakże niezależnie od strony formalnej zarzutu, do wniosku

o jego bezzasadności musi prowadzić uznanie, także przez Sąd Apelacyjny, iż brak jest podstaw prawnych do uwzględnienia zgłoszonego w pozwie roszczenia. O konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność rozmiaru krzywdy powoda przesądza istnienie materialnej podstawy prawnej jego roszczenia. Przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że taka podstawa prawna, pozwalająca na uwzględnienie powództwa, w sprawie nie zachodzi skutkuje uznaniem bezprzedmiotowości prowadzenia postępowania dowodowego w kierunku wskazanym przez skarżącego i czyni także bezzasadnym twierdzenie apelacji o nierozpoznanie istoty sprawy. Nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 kpc, według zapatrywań prezentowanych w piśmiennictwie, polega na pominięciu przez sąd pierwszej instancji podstawy roszczenia, tj. przesłanek stanowiących o jego istnieniu. Wyrok oddalający powództwo dotknięty jest takim uchybieniem

w razie błędnego stwierdzenia pozytywnej albo istnienia negatywnej przesłanki jurysdykcyjnej. Według orzecznictwa pojęcie "istoty sprawy", o którym mowa w art. 386 § 4 kpc, dotyczy jej aspektu materialnego i w tej jedynie płaszczyźnie może być oceniany zarzut jej nierozpoznania. Zachodzi ono wówczas, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy (wyrok SN z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271). Zbieżna z tymi poglądami jest również teza wyroku

z dnia 12 września 2002 r., (I CKN 486/00, LEX nr 54355), iż do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Sytuacja taka

w sprawie niniejszej nie zachodzi, gdyż Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż brak jest podstaw prawnych do uwzględnienia powództwa, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Z tych też względów zarzut naruszenia przepisów postępowania, którego skarżący dopatruje się w fakcie oddalenia wniosków dowodowych musi być uznany za bezzasadny, podobnie jak pogląd

o nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i ustalenia te Sąd Apelacyjny w całości podziela. Apelacja nie zawiera żadnych argumentów, które odnosiłyby się do kwestionowania ustaleń faktycznych. Skarżący podziela także ustalenia sądu pierwszej instancji, że przedmiotowy wypadek nie był przestępstwem i żadnemu z uczestników nie przypisano winy za jego spowodowanie.

W tak zatem prawidłowo ustalonym stanie faktycznym zarzut naruszenia prawa materialnego w zakresie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc i w zw. z art. 436

§ 1 kc musi być uznany za chybiony i bezzasadny. Skarżący nie kwestionuje, że przesłanką odpowiedzialności z art. 448 § 1 kc jest wina. Trafny jest też pogląd skarżącego, iż odpowiedzialność samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody na podstawie art. 436

§ 1 kc jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka. Nie może to jednak prowadzić do odmiennej oceny zasadności roszczenia, niż przedstawił to Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny podziela w całości rozważania sądu pierwszej instancji, iż brak jest koniecznej przesłanki do udzielenia powodowi ochrony na podstawie art. 448 kc, a mianowicie winy po stronie sprawcy szkody. Nie zachodzi zatem potrzeba powtarzania tożsamyh argumentów. Uzupełniająco należy dodać, iż wbrew stanowisku skarżącego podstawę prawną dochodzonego roszczenia nie stanowi samoistnie przepis

art. 436 § 1 kc. Jakkolwiek określa on podmiot odpowiedzialny i warunki tej odpowiedzialności, to jednak nie stanowi on podstawy do dochodzenia zadośćuczynienia. Możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę istnieje tylko w przypadkach określonych w szczególnych przepisach. Takie regulacje zawiera art. 445 § 1 kc, art. 446 § 4 kc i właśnie przepis art. 448 kc. Dopuszczalność zasądzenia zadośćuczynienia wymaga zatem spełnienia przesłanek określonych w tych przepisach, co w odniesieniu do art. 448 kc oznacza dodatkowo wymóg zawinonego

działania sprawcy. Na taki sposób wykładni nie ma wpływu odmiennosc regulacji dotyczącej odpowiedzialności, Skarbu Państwa na którą powołuje się skarżący. W uzasadnieniu przywołanej w apelacji uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r. (sygn. III CZP 25/2011) Sąd ten stwierdził, iż artykuł 448 kc nie określa, kto ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych i nie różnicuje jej w zależności od podmiotu odpowiedzialnego. Do roszczeń opartych na tej podstawie musi jednak znaleźć zastosowanie nadrzędna zasada konstytucyjnej odpowiedzialności władzy publicznej. Oznacza to, że jeżeli źródłem odpowiedzialności jest szkoda pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej, to jest ona oparta na przesłance bezprawności. Utrzymanie jako przesłanki tej odpowiedzialności także czynnika subiektywnego (winy) naruszałoby konstytucyjnie ukształtowaną zasadę odpowiedzialności państwa za działania w sferze imperium. W tej sytuacji regulacja odnosząca się do odpowiedzialności Skarbu Państwa nie może mieć odniesienia do rozpoznawanej sprawy.

Należy podzielić stanowisko sądu orzekającego, że pogląd o winie jako przesłance odpowiedzialności z art. 448 kc jest poglądem w orzecznictwie dominującym. Prowadzi to do wniosku, że nie każdy sprawca wypadku komunikacyjnego będzie ponosił odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych na podstawie art. 448 kc, ale tylko sprawca (a w konsekwencji ubezpieczyciel), któremu można przypisać winę. Poza przytoczonymi orzeczeniami przez Sąd Okręgowy można przytoczyć przykładowo także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r. sygn. II CSK 537/10 (Lex nr 846563), dotyczący roszczeń z art. 448 kc w związku ze śmiercią córki powodów w wypadku komunikacyjnym. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, że przesłanką tej odpowiedzialności jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego i jednocześnie dodał, że w w/w sprawie spełnienie tej przesłanki nie mogło jednak budzić wątpliwości, skoro sprawca wypadku drogowego został skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Nie budziło wątpliwości Sądu Najwyższego, że, niezależnie od tego, że czyn był wypadkiem komunikacyjnym, istotne jest istnienie winy po stronie sprawcy. W tej sytuacji, skoro bezsporne jest, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie doszło do popełnienia przestępstwa oraz brak jest winy po stronie uczestników wypadku, to nie zostały spełnione przesłanki prowadzące do uwzględnienia roszczenia o zadośćuczynienie w oparciu o przepis art. 448 kc. Wobec powyższego zarzut apelacji naruszenia omawianych przepisów musi być uznany za bezzasadny, co już na tym etapie skutkuje oddaleniem apelacji powoda.

Apelacja podnosiła także zarzut naruszenia art. 442<sup>1</sup> § 4 kc, z uwagi na przyjęcie przez sąd pierwszej instancji, iż roszczenie małoletniego powoda uległo przedawnieniu. Odnosząc się do tego zarzutu przede wszystkim stwierdzić należy, iż kwestia przedawnienia roszczenia jest w sprawie bezprzedmiotowa z uwagi na brak materialnoprawnych przesłanek do jego uwzględnienia. Odnosząc się jednak do wywodów apelacji dotyczących pojęcia „szkody na osobie” warunkującej możliwość przyjęcia wydłużonego terminu przedawnienia, Sąd Apelacyjny przychylił się do poglądu, iż w okolicznościach sprawy mamy do czynienia z taką właśnie szkodą. Nie negując zasadności rozważań sądu dotyczących osób bezpośrednio i pośrednio poszkodowanych, to rozróżnienie takie nie przesądza o charakterze i źródle szkody w ramach rozróżnienia szkody „na osobie” i „na mieniu”. W ocenie Sądu Apelacyjnego roszczenie powoda i odpowiedzialność pozwanego ma swoje źródło

w zdarzeniu, którego skutkiem była śmierć matki powoda, a zatem szkoda na osobie. Takie rozumienie charakteru szkody, także przy odpowiedzialności z art. 448 kc, wzmacnia pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 listopada 2012 r. W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis

§ 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r.

w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc (Lex nr 1230027). Podobny pogląd został wyrażony także w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. III CZP 93/12, w której Sąd Najwyższy wskazał, iż art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - w brzmieniu sprzed 11.2.2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc (Biul.SN 2012/12/11, Lex nr 1267081).

Oba wskazane przepisy mają identyczne brzmienie, jakkolwiek w okolicznościach sprawy miałyby zastosowanie art. 34 ust. 1 w/w ustawy. Dlatego można odnieść do roszczenia powoda pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu uchwały z 7 listopada 2012 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że „pomimo wad redakcyjnych § 10 rozporządzenia z dnia 24 marca 2000 r., wynika z niego, że ubezpieczyciel jest z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązany do naprawienia szkody komunikacyjnej, polegającej na śmierci, uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia (szkody majątkowej i niemajątkowej na osobie) oraz szkody w mieniu (majątkowej). Odczytując ten przepis nie można przeoczyć, że w rozważanej sytuacji odszkodowania może dochodzić tylko osoba żyjąca, pozostająca w określonej relacji ze zmarłym. Postacią odszkodowania za szkodę niemajątkową na osobie jest w takim wypadku zadośćuczynienie za własną krzywdę osoby bliskiej zmarłego, wyrządzoną przez spowodowanie śmierci uczestnika wypadku komunikacyjnego. Ta szkoda niemajątkowa (krzywda) mieści się w ramach odpowiedzialności za szkodę związaną ze śmiercią

w związku z ruchem pojazdu”. Mając powyższe na uwadze przyjąć należy, iż mamy do czynienia w sprawie ze szkodą na osobie, która jest źródłem roszczeń osoby bliskiej zmarłego. Ponadto krzywda powoda dotyczy też aspektów osobistych, cierpień, przeżyć – co też mieści się w pojęciu szkody na osobie. Prowadzi to do akceptacji poglądu skarżącego, a tym samym do stwierdzenia, iż wobec nieuzyskania pełnoletności przez powoda jego roszczenia nie uległyby przedawnieniu. Pozostaje to jednak bez wpływu na treść rozstrzygnięcia, bowiem jak wyżej wskazano, prawidłowo Sąd Okręgowy przyjął, iż brak jest podstaw materialnoprawnych do uwzględnienia roszczenia. W tej sytuacji niezależnie od tego, czy podzieli się pogląd sądu pierwszej instancji dotyczący przedawnienia roszczenia, czy też odmienny pogląd skarżącego, kwestia przedawnienia pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących prowadzić do uwzględnienia jej wniosków, zaś zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Z tych też względów i na mocy art. 385 kpc Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

Z uwagi na sytuację powoda Sąd Apelacyjny nie obciążył go kosztami procesu za drugą instancję na mocy art. 102 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.